

Lewicowej zachciało się romansu z Mehmetem

8 marca 2025

To miał być tylko tylko seks – mówi 33-letnia członkini lewicowej partii Zielonych z Berlina. Za pośrednictwem internetowego portalu umówiła się z 17-letnim Mehmetem na igraszki. Ten ją okradł, a jego kolega przez kilka godzin gwałcił.

W Berlinie rozpoczął się proces, w którym ofiarą jest 33-letnia członkini partii Zielonych, Eva [imię zmienione przez redakcję BZ-Berlin.de] – urzędniczka państwowa na wysokim stanowisku. Kobieta padła ofiarą szantażu, uwięzienia, napaści i gwałtu.

Eva poznała 17-letniego Mehmeta A. na internetowej platformie przeznaczanej do nawiązywania niezobowiązujących kontaktów seksualnych. Mimo różnicy wieku, ich relacja trwała przez pewien czas. Potem okazało się, że Mehmet potajemnie nagrywał ich intymne spotkania i chwalił się nagraniami przed znajomymi.

6 października 2024 roku doszło do tragicznych wydarzeń. Podczas jednego ze spotkań w mieszkaniu Evy pojawił się zamaskowany mężczyzna z bronią w ręku. Mehmet sprowadził kolegę jako „wsparcie” w celu zastraszenia kobiety i wymuszenia od niej pieniędzy. Groził opublikowaniem nagrań wideo, jeśli nie zapłaci mu kilku tysięcy euro.

Eva była przetrzymywana przez ponad sześć godzin. Gdy Mehmet opuścił mieszkanie, by wypłacić pieniądze z jej konta bankowego, zamaskowany mężczyzna miał ją zgwałcić. Następnego dnia Mehmet zażądał od niej opróżnienia konta oraz zaciągnięcia kredytu w wysokości 20 tysięcy euro.

Kobieta tym razem nie spełniła żądań szantażysty. Poinformowała o wszystkim policję, a z 17-latką umówiła się na spotkanie na parkingu przy stacji kolejki miejskiej Wedding. Tam Mehmet został zatrzymany przez funkcjonariuszy.

Mehmet A. twierdzi, że nie wiedział o gwałcie dokonanym przez zamaskowanego współnika i że jego rola ograniczała się jedynie do zastraszenia kobiety. Odmówił jednak ujawnienia tożsamości napastnika, tłumacząc, że miał on jedynie „pilnować” Evy podczas jego nieobecności.

Mężczyźnie jest oskarżony o porwanie dla okupu i ciężki rozbój z wymuszeniem. Grozi mu do 10 lat więzienia. Jest traktowany jako „młodociany sprawca”.

Autorstwo: KM

Na podstawie: BZ-Berlin.de

Źródło: NCzas.info